

## SINGAPUR I AUSTRALIA ROZBUDUJĄ WSPÓLNIE POLIGONY

---

W kolejnych latach Singapurscy żołnierze będą mogli, jeszcze częściej niż obecnie, korzystać z możliwości australijskiej infrastruktury poligonowej. Ta ostatnia dzięki bilateralnej współpracy ma równocześnie ulec znaczącej rozbudowie.

Mowa o istniejącym poligonie Shoalwater Bay Training Area (SWBTA – już teraz ten poligon jest niemal czterokrotnie większy niż sam Singapur) oraz najnowszych obiektach w ramach poligonu Greenvale Training Area, znajdujących się w australijskim stanie Queensland. Mają one być w pełni gotowe w 2024 i w 2028 roku, chociaż w zeszłym roku pożary w Australii zrodziły pewne wątpliwości w tym zakresie.

Ich rozbudowa ma pozwolić na rozszerzenie szkolenia w przypadku połączonych działań wojsk lądowych i sił powietrznych. Singapurczycy chcą szkolić się z użyciem czołgów, bojowych wozów piechoty, artylerii, ale też bezzałogowych statków powietrznych (bsp). Ma również rozwinąć się baza budynków niezbędnych do ćwiczeń w przypadku taktyki czarnej i walki w terenie zurbanizowanym.

Singapurska prasa podkreśla przy tym, że w przyszłości obszar obu poligonów ostatecznie będzie ok. 10 razy większy niż terytorium Singapuru. Obecnie, co roku do Australii, na ćwiczenia przyjeżdża ok. 6600 singapurskich żołnierzy. Co więcej, Singapur od 1990 r. właśnie w Australii rozgrywa swoje największe manewry (poza granicami państwa) o nazwie „Exercise Wallby”.

**Czytaj też:** [F-35B dla Singapuru](#)

Zeszłoroczna edycja "Wallby", będąca już 29-tą, odbywała się od 24 września do 7 listopada na poligonie SWBTA i skupiła grupę 3 tys. singapurskich żołnierzy wojsk lądowych oraz sił powietrznych, którzy przywieźli ze sobą 300 różnych platform uzbrojenia. Jednocześnie, żołnierze z Australii i Singapuru prowadzili szereg wspólnych ćwiczeń, np. Exercise Trident w 2018 r., które były bilateralnym szkoleniem, prowadzonym na szczeblu batalionu, w zakresie operacji desantowych. Oprócz wspomnianych już powyżej, w Australii odbywały się również inne singapurskie ćwiczenia, chociażby Pitch Black i Matilda.

**Czytaj też:** [Australia w oku „szpiegowskiego cyklonu” \[KOMENTARZ\]](#)

Singapurskie ministerstwo obrony podkreśliło, że zwiększenie możliwości infrastruktury poligonowej ma ostatecznie umożliwić prowadzenie szkoleń dla 14 tys. żołnierzy używających 2400 pojazdów w ciągu 18 tygodni w roku. Strona singapurska zauważa, że takie inwestycje w obszary poligonowe mają pomóc w procesach szkoleniowych będących odpowiedzią na zwiększające się wymagania względem

jednostek zmechanizowanych. Ma to również dać szansę prowadzenia strzelań ze zróżnicowanych systemów uzbrojenia.

**Czytaj też:** [Pierwszy kadłub australijskiego Loyal Wingmana](#)

Oba państwa podpisały właśnie niezbędne dodatkowe porozumienie, zwiększające zakres dotychczasowej współpracy szkoleniowej, w tym dotyczące rozwoju zaplecza poligonowego. Umowa została sygnowana w trakcie spotkania ministrów obrony Ng Eng Heny oraz Lindy Reynolds, w obecności premierów Lee Hsien Loonga oraz Scotta Morrisona. Stało się to w ramach „5th Singapore-Australia Leaders` Meeting”, prowadzonego w tym roku wyjątkowo w formacie wideokonferencji, oczywiście w związku z pandemią wirusa SARS-CoV-2. Podpisane właśnie porozumienie ma być rozszerzeniem w zakresie ustaleń z 2016 r., kiedy Singapur i Australia zawarły postanowienie o kompleksowym partnerstwie strategicznym (CSP).

Australia umożliwi szkolenie wojsk z Singapuru już przez okres 25 lat.